




**20 reguł dobrego wychowania dzieci.**



Nie psuj mnie. Dobrze wiem,  
że nie powinienem mieć tego  
wszystkiego, czego się  
domagam. To tylko próba z  
mojej strony.




Nie bój się  
stanowczości.  
Właśnie tego  
potrzebuje -  
poczucia  
bezpieczeństwa.


Nie bagatelizuj  
moich złych  
nawyków. Tylko  
Ty możesz mi  
pomóc zwalczyć  
zło, póki jest to  
jeszcze w ogóle  
możliwe.



Nie rób ze mnie większego dziecka, niż jestem. To sprawia, że przyjmuję postawę głupio dorosłą.



Nie zwracaj mi uwagi przy innych ludziach, jeśli nie jest to absolutnie konieczne. O wiele bardziej przejmuję się tym, co mówisz, jeśli rozmawiamy w cztery oczy.



Nie chroń mnie przed  
konsekwencjami. Czasami  
dobrze jest nauczyć się rzeczy  
bolesnych i nieprzyjemnych.

Nie wmawiaj mi, że błędy,  
które popełniam, są grzechem.  
To zagraża mojemu poczuciu  
wartości.

Nie zwracaj  
zbytnej uwagi  
na moje  
drobne  
dolegliwości.  
Czasami  
wykorzystuję  
je, by  
przyciągnąć  
Twoją uwagę.



Nie  
przejmuj się  
za bardzo,  
gdy mówię,  
że Cię  
nienawidzę.  
To nie Ty  
jesteś moim  
wrogiem,  
lecz Twoja  
miażdżąca  
przewaga!



Nie zrzędź. W  
przeciwnym  
razie muszę się  
przed Tobą  
bronić i robię  
się głuchy.





Nie dawaj mi obietnic bez pokrycia. Czuję się przeraźliwie tłamszony, kiedy nic, z tego wszystkiego nie wychodzi.

Nie zapominaj, że jeszcze  
trudno mi jest precyzyjnie  
wyrazić myśli. To dla tego nie  
zawsze się rozumiemy.

Nie sprawdzaj z  
uporem maniaka  
mojej uczciwości.  
Zbyt łatwo strach  
zmusza mnie do  
kłamstwa.



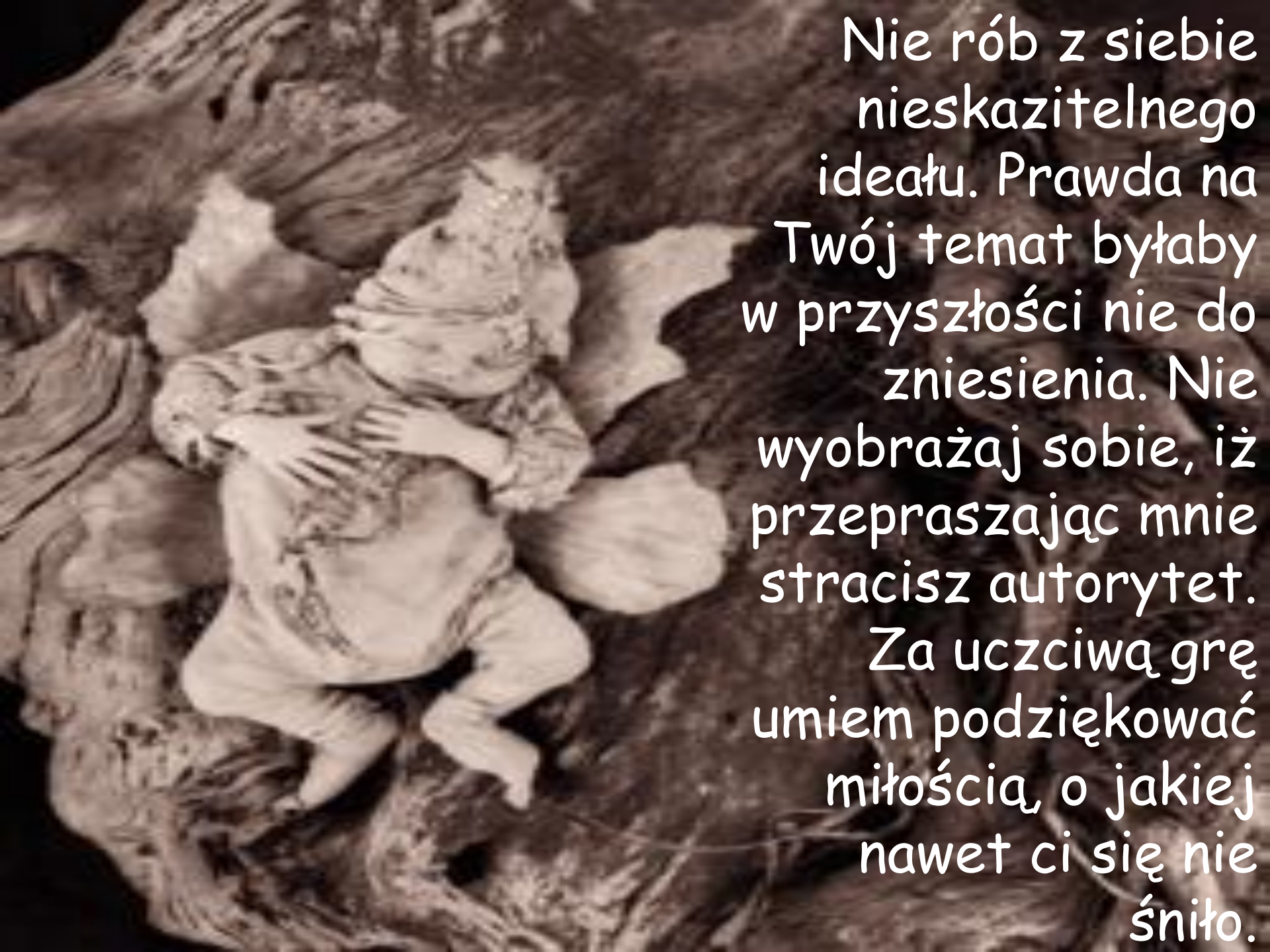
Nie bądź  
niekonsekwen-  
tny. To mnie  
ogłupia i  
wtedy tracę  
całą moją  
wiarę w  
Ciebie.



Nie wmawiaj mi, że moje lęki  
są głupie. One po prostu są.

Nie odtrącaj mnie,  
gdy dręcę Cię  
pytaniami. Może się  
wkrótce okazać, że  
zamiast prosić Cię o  
wyjaśnienie,  
poszukam ich gdzie  
indziej.





Nie rób z siebie  
nieskazitelnego  
ideału. Prawda na  
Twój temat byłaby  
w przyszłości nie do  
zniesienia. Nie  
wyobrażaj sobie, iż  
przepraszając mnie  
stracisz autorytet.  
Za uczciwą grę  
umiem podziękować  
miłością, o jakiej  
nawet ci się nie  
śniło.



Nie zapominaj, że  
uwielbiam wszelkiego  
rodzaju  
eksperymenty. To po  
prostu mój sposób na  
życie, więc przymknij  
na to oczy.

Nie bądź ślepy i przyznaj, że ja też rosne.  
Wiem, jak trudno dotrzymać mi kroku w tym galopie, ale zrób, co możesz, żeby nam się to udało.



Nie bój się miłości. Nigdy.





# Pomoc Duchowa

[www.adonai.pl](http://www.adonai.pl)